

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 marca 2024 r.,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
sprawy **J. S.**,
skazanego z art. 272 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 12 października 2022 r., sygn. akt II AKa 98/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Płocku
z dnia 12 października 2020 r., sygn. akt II K 35/17,

p o s t a n a w i a:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 12 października 2020 r. (sygn. akt II K 35/17) J. S. został uznany winnym czynów z art. 272 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. oraz z art. 300 § 1 k.k. w zw. z art. 300 § 3 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 października 2022 r. (sygn. akt AKa 98/22).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi *„rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.: do czynu z pkt III wyroku Sadu I instancji (art. 272 k.k.)*

1) *obrazę art. 272 k.k. polegająca na niewłaściwym zastosowaniu przez Sąd Apelacyjny powołanego przepisu wobec uznania, że ustalone przez Sąd zachowanie oskarżonego J. S. polegające na złożeniu niezgodnego z prawdą oświadczenia o pozostawaniu w związku małżeńskim z A. S. oraz przedłożeniu poświadczającego nieprawdę aktu notarialnego z dnia 14.11.2011 r. sporządzonego uprzednio przed notariuszem A. R. przez A. S. o wyrażeniu zgody na dokonania czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym i udzieleniu pełnomocnictwa mężowi J. S. do wyodrębniania i sprzedaży lokali mieszkalnych, użytkowych oraz udziałów w nieruchomości, jak również ustanawiania ograniczonych praw rzeczowych wypełniały znamię „podstępnego” wprowadzenia w błąd notariusza A. K. , w sytuacji gdy właściwe zastosowanie powołanego przepisu winno uzasadniać przyjęcie przez Sąd Odwoławczy, że zachowanie J. S. nie nosiło w sobie znamion „podstępności” wymaganej przez ustawodawcę w art. 272 K.k. i nic wypełniało tym samo znamion tego przepisu; co do czynu z pkt V wyroku Sądu I instancji (art. 300 § 1 i 3 k.k.)*

2) *obrazę art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. wobec przypisania oskarżonemu czynu zabronionego polegającego na sprzedaży w dniu 21.11.2013 r. lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. L. - w ramach czynu z art. 300 § 1 i 3 k.k. - w sytuacji gdy oskarżyciel publiczny mając pełną wiedzę o tym zachowaniu oskarżonego i prowadząc postępowanie dowodowe w tym zakresie w ramach śledztwa nie objął go przedmiotem zarzutu z aktu oskarżenia (pkt V aktu oskarżenia), w konsekwencji czego doszło do skazania J. S. za powyższy czyn pomimo braku występowania w tym przedmiocie skargi uprawnionego oskarżyciela, które to uchybienie stanowiło bezwzględłą przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.*

3) obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 300 § 3 k.k. wobec zakwalifikowania zachowania oskarżonego z tego przepisu ustawy karnej, w sytuacji gdy opis czynu przypisanego oskarżonemu w pkt V wyrok nie obejmował znamienia jak tego wymaga powołany przepis „wyrządzenia szkody wielu wierzycielom”, lecz zwrot „działając tym samym na szkodę wielu wierzycieli...”, w konsekwencji czego Sąd Okręgowy błędnie zakwalifikował zachowanie oskarżonego z §3 przepisu art. 300 K.k. (typ kwalifikowany);

4) obrazę przepisu art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na braku należytego ustosunkowania się przez Sąd Odwoławczy do zarzutów apelacji obrońcy od wyroku Sadu I instancji oraz braku wykazania konkretnymi argumentami odnoszącymi się do sformułowanych zarzutów apelacyjnych, dlaczego niżej wymienione zarzuty apelacyjne pozostawały zdaniem Sądu Apelacyjnego bezzasadne, w tym pominięcia, że zarzuty apelacyjne winny być uznane za zasadne, jeżeli wskazane w nich uchybienie mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) braku należytego odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do zarzutu apelacji obrońcy (strona 5 tiret 1 [pierwszy] apelacji obrońcy adw. P. P.) w rubryce 3 „Stanowisko Sądu Odwoławczego wobec zgłoszonych zarzutów i wniosków” Lp. 4 wobec braku wyjaśnienia przez Sąd Odwoławczy, dlaczego w ocenie Sądu Odwoławczego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut apelacyjny związany z naruszeniem zasady skargowości z art. 14 § 1 k.p.k. bazujący na przypisaniu oskarżonemu J. S. przez Sąd I instancji czynu, który nie był objęty przez prokuratora zarzutem aktu oskarżenia pomimo tego, że czyn ten był przedmiotem badania przez organy ścigania w postępowaniu przygotowawczym, w tym był przedmiotem postępowania dowodowego i poprzestaniu na wskazaniu, że czyn objęty wyrokiem po prostu mieścił się w granicach zdarzenia historycznego objętego aktem oskarżenia (nie taka zaś była istota zarzutu);

b) braku należytego odniesienia się przez Sąd Apelacyjny do zarzutu apelacji obrońcy (strona 5 tiret 3 [trzeci] apelacji obrońcy adw. P. P.) w rubryce 3 „Stanowisko Sądu Odwoławczego wobec zgłoszonych zarzutów i wniosków” Lp. 6 wobec braku właściwego wyjaśnienia przez Sąd Odwoławczy, dlaczego w ocenie Sądu Odwoławczego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut apelacyjny związany z

naruszeniem przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w kontekście przypisania oskarżonemu czynu z art. 300 § 3 K.k. pomimo braku ujęcia w opisie przypisanego w pkt V wyroku Sądu I instancji znamienia kwalifikującego „wyrządził szkodę wielu wierzycielom” i materialnego charakteru tego znamienia w odróżnieniu od znamienia „działania na szkodę wielu wierzycieli” które to uchybienia miało charakter rażący i miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia Sądu Odwoławczego.”

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w jako Sądowi Odwoławczemu.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Podnoszone w kasacji zarzuty naruszenia prawa materialnego, które nie są powiązane z mankamentami postępowania odwoławczego (brak stosownego zarzutu naruszenia art. 433 k.p.k. i art. 457 k.p.k.), nie mogą być uznane za skuteczne. Sąd odwoławczy nie stosował wskazanych przepisów prawa materialnego utrzymując wyrok Sądu I instancji. Sąd odwoławczy podzielił tylko zapatrywania Sądu I instancji co do wykładni przepisów prawa materialnego. Pamiętać należy, że postępowanie apelacyjne na gruncie k.p.k. różni się od tego, z jakim do czynienia mamy w postępowaniu cywilnym, gdzie obowiązujący model apelacji pełnej (cum beneficio novorum) polega nie na rozpoznaniu apelacji przez sąd drugiej instancji, ale na ponownym merytorycznym rozpoznaniu sprawy w granicach zaskarżenia i nie mogą stać temu na przeszkodzie wady uzasadnienia sądu pierwszej instancji, także nie wytknięte w apelacji (tak postanowienie Sądu Najwyższego z 16.03.2021 r., I USK 166/21, LEX nr 3220176).

Natomiast co do zarzutów naruszenia standardu kontroli apelacyjnej, skarżący nie wykazał, by doszło do rażącego naruszenia wskazanych w petitum kasacji przepisów procesowych. Sąd Apelacyjny prawidłowo rozpoznał zarzut dotyczący rzekomego naruszenia art. 14 § 1 k.p.k., z którym skarżący wiąże wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Na s. 8 uzasadnienia wyroku Sąd ten dokładnie rekapitułuje pogląd Sądu Okręgowego i argumentuje, że

transakcja, za którą został skazany oskarżony mieściła się w dość szeroko zarysowanych granicach historycznych zdarzenia. Nie budzi wątpliwości Sądu Najwyższego ten fragment uzasadnienia. W kasacji zaś nie można odnaleźć nic poza zakomunikowanym odmiennym poglądem na tę kwestię, bez głębszego uzasadnienia (zwłaszcza z pominięciem realiów treści aktu oskarżenia i sposobu opisu poszczególnych transakcji).

Gdy zaś chodzi o opis czynu z art. 300 § 3 k.k. w istocie Sąd Okręgowy posłużył się zwrotem „czym działał na szkodę wierzycieli”, zamiast „wyrządził szkodę wielu wierzycielom”. Trudno jednak uznać brak modyfikacji w tym zakresie opisu czynu przez Sąd Apelacyjny jako rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia utrzymującego skazanie. Z samego opisu czynu a następnie uzasadnienia wyroku wyraźnie można odczytać, że do wyrządzenia szkód poszczególnym wierzycielom doszło i jaka była ich wysokość.

Wobec powyższego należało uznać, że kasacja nie spełniła minimalnych wymogów stawianych temu nadzwyczajnemu środkowi odwoławczemu, gdyż skarżący nie zdołał uzasadnić wystąpienia w sprawie naruszeń prawa mających charakter rażący oraz, co kluczowe – mających istotny wpływ na treść wyroku. To na skarżącym spoczywa ciężar wykazania powyższych mankamentów, które przekonałyby Sąd Najwyższy, że utrzymanie orzeczenia jest z punktu widzenia zasad rzetelnego procesu niemożliwe.

[J.J.]

[ms]